

## KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Piątek dnia 31 Stycznia r. s. 1830 Roku.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 25 stycznia.

Przez Najwyższe Dyplomata pod d. 11 stycznia r. b. policzeni zostali do orderu S. Anny 1 klasy Najprzewielebniejsi: Ignacy, Biskup Otonecki i Petrozawodzki i Atanazy, Biskup Niżehorodzki i Arzamaski. (R. I.)

— Udarowani szablami honorowemi złotemi, dyamentami ozdobionemi, z napisem *za waleczność*: Jenerał-Majorowie: Paszkoff 1, dowódca brygady 4 dywizyi Ułanów; Lappa 1, dowódca 2 brygady 16 dywizyi pieszej; Tieman 2, dowódca 3 brygady 18 dywizyi pieszej. (J. d. S. P.)

— W nagrodę mężstwa okazanego przez pierwszego półk pieszy kozacki czardomorski, w ostatniej wojnie przeciw Turkóm, N. Cesarz przez rozkaz dzienny z d. 19 t. m. raczył darować temu półkowi chorągiew, z napisem: *za odznaczenie się 19 maja 1828 r. w zniszczeniu flotyli tureckiej pod murami Baitowa.* (J. d. S. P.)

— Przez Najwyższe ukazy 15 stycznia Najmilsiościwiej rozkazano:

Jenerał-Adjutantowi Hrabie Toll, bydz Członkiem Rady Państwa.

— Kantor Kwarantannowy, będący w Reni, przenieść do Izmayłowa, gdzie jest założona główna składowa tamoznia i portowy kantor kwarantannowy, z zostawieniem urzędników w obu tych miejscach przy swoich obowiązkach, a w porcie Izmayłowskim ustanowić urząd kapitana portu, z pensją roczną 1000 r. ass.

— D. 10 stycznia, Najwyżey potwierdzeni na prezydentów Sądu Głównego Gubernii Kijowskiej: 1go Departamentu Kamerjunker Dworu Hrabia Rzewuski, a 2go Departamentu dotychczasowy prezydent Kazimierz Mazurak.

— D. 13 stycz., pomocnik Naczelnika oddziału kancelaryi Głównego Sztabu 6 klasy Piechuchów, najmilsiościwiej podniesiony do rangi 5 klasy ze starszeństwem od 22 listopada 1829.

— D. 15 stycz. Na przedstawienie Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza, Podolski Gubernialny Marszałek, Radca Stanu, Kamerher, Hrabia Konstanty Przezdziecki, mianowany Rzeczywistym Radcą Stanu. (G. S.)

— Pośtów Tureckich oczekują w St. Petersburgu na dzień 26 t. m. Przez czas pobytu swego w tutejszej stolicy będą mieszkali w najetyim dla nich przez skarb domu Hrabiego Litt.

— Xiążę Chosrew-Mirza, przybył szczęśliwie ze swoją świtą do Tyflisu 1 stycznia ter.

— Dnia 23 —

(z Ruskiego Inwalida.)

Najwyższy Reskrypt do Jenerał-Adjutanta, Szenszyn.

Panie Jenerale-Adjutancie Szenszyn!

Wybrawszy WPana ku pomocy Noworosyjskiemu i Bessarabskiemu Jenerał-Gubernatorowi, w urzędzeniu kwarantannowych środków zabezpieczających przeciw grassującej w obwodzie Bessarabskim zarazie morowej, wcześniej byłem przekonany, iż to poruczenie WPana spełnisz z tą gorliwością i zapałem ku dobru powszechnemu, iakiemś się statecznie odznaczał. Wielokrotnie Jenerał-Adjutanta Hrabia Waroncowa zaświadczenia o gorliwych WPana trudach i ciągłym pożytku, który towarzyszył wszystkim WPana działaniom w obowiązkach na WPana włożo-

nych, zupełnie zadosyć uczyniły Moiemu oczekiwaniu, i mam teraz nową przyjemną okoliczność do oświadczenia WPanu zupełnego Me-go uznania tak chwalebnej służby WPana, zresztą, na zawsze przebywając ku WPanu przychylnym.

Na oryginalne własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisało:

NIKOLAJ.

W St. Petersburgu  
d. 14 stycznia 1830 r.

Rzeczywisty Radca Tajny, Hrabia S. P. Rumiańcow, pragnąc zachować w potomności pamiątkę sławnej bitwy, stoczony w roku 1812, pod wsią Tarutynem, do niego należąca, upraszał o Najwyższe dozwoleństwo na zbudowanie w tejże wsi pomnika, kosztem iey włościan, których, bez żadnego wykupu, obraca on za to na wolnych rolników.

Pomnik, podług podanego rysunku, ma być odlany z żelaza, podnoże zaś z marmuru, lub z najlepszego kamienia, znajdujące się w okolicach Moskwy. Zbudowanie iego, podług wyrachowania architektonicznego, może kosztować około 45 tysięcy rubli. Hrabia Rumiańcow przedstawił, iż dla iego włościan ofiara ta jest mało znaczącą; że z uczuciem najwyższej wdzięczności, zgodzili się złożyć pieniądze, przy samem podpisaniu warunków względem ich uwolnienia.

Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, na podanie Hrabia Rumiańcowa raczył, dnia 20 grudnia 1829 roku, oświadczyć Najwyższe zezwolenie, z tem, ażeby, stosownie do przełożenia Ministra spraw wewnętrznych, włościanie byli zobowiązani do utrzymywania pomnika.

Na pomniku tym miało położyc napis:

Natém miejscu, Marszałek Polny Kutuzow; obitarowawszy się, zbawił Rosyją i Europę.

Pomnik ten wzniesiony kosztem włościan wsi Tarutyna, którzy od Hrabia Rumiańcowa otrzymali wolność beznagrodą.

Cesarzowi Jegomości podobało się w pierwszej części napisu uczynić następującą odmianę: „Na tém miejscu rycerstwo rosyjskie, pod dowództwem Marszałka Polnego, Kutuzowa, obitarowawszy się; zbawiło Rosyją i Europę.”

(D. M. S. U.)

AMERYKA.

Washington, dnia 8 grudnia 1829.

(Journal de St. Petersburg.)

Pósełstwo Prezydenta Stanów-Zjednoczonych Ameryki Północnej:

(Ciąg 3ci.)

Po umorzeniu długu publicznego, nie podobna, aby, iakakolwiek stanie się modyfikacya w taryfie, podług zasad zadosyć czyniących ludowi Zjednoczenia, aby, mówię, w czasie dalszym, lub może nigdy, nie zostawało rządowi znaczney reszty funduszów, nad potrzeby ciągłego szafunku. Ponieważ chwila, w której dochody publicznie przestaną być obracane na opłatę długu, jest bardzo bliska, przeznaczenie więc, na które ta przewyżka ma być poświęcana, będzie dla kongressu przedmiotem rozwagi; i może to jest szczęściem dla kraju, że ten interes pozostaje jeszcze do roztrząśnienia. Uważany pod względem trudności, które podziśdziem towarzyszyły wszelkim rachubom w przedmiotach ulepszeń wewnę-



trzących, i pod względem przeszkód, których, podług tego doświadczenia winniśmy się spodziewać, w razie, gdyby rząd powszechny miał taki wpływ wywierać, można mieć nadzieję, że interes ten zdoła doprowadzić do przyjęcia jakiego planu, mogącego pogodzić sprawy różne Stanów, i wzmacniać łączące je węzły. Każdy z członków Zjednoczenia, tak w czasie pokoju, iako i w czasie wojny, znajdzie korzyść w ulepszeniu żeglugi wewnętrznej, i w budowaniu gościńców w wielu Stanach. Starajmyż się więc odnieść tę korzyść w sposób zaspokajający wszystkich. Sposób, którego się dotąd trzymano, uważany był przez wielką liczbę naszych spółobywateli za sprzeczny z ustawą, a przez innych za niewłaściwy. Wszyscy uznają, że był używany kosztem dobrego porozumienia między radami prawodawczemi.

Dla uniknięcia tych nieprzyzwoitości, zda mi się, że sposobem najpewniejszym, najsłuszniejszym i najlepiej związkowi odpowiadającym, rozporządzenia przewyżką dochodów publicznych, byłoby rozdzielenie ich pomiędzy Stany, w stosunku do liczby ich reprezentantów; a gdyby ten środek nie był potwierdzony przez ustawę, należałoby, moim zdaniem, proponować Stanom poprawę, ku temu zmierzającą. Uważam odwołanie się do źródła władzy, za jeden z najświętszych naszych obowiązków, w razie rzeczywistej wątpliwości, i kiedy użycie tej władzy jest nieuchronnem dla dobra ogólnego. Wszelkomoćny w hołdzie swej Opatrzności, poruczył temu krajowi bardziey, niż któremu innemu, przestrzeganie wielkiej zasady ścisłej wierności ustawom pisany. Jeśli ta zasada mały ma wzgląd w Zjednoczeniu, potrzeba się wyrzec wszystkich nadziei, iakich była celem. Nikt nie może zaprzeczyć, że rząd związkowy był zorganizowany do pełnienia władz ograniczonych, spokojnych, i nieogólnych; naszą zaś jest powinnością zachować w nim ten charakter, który był mu nadany, przez jego założycieli. Jeżeli doświadczenie wskazuje potrzebę nadania większej rozciągłości tym władzom, dla tego udajmyż się do tych, w których interesie powinna być uskuteczniłą, a strzeżmy się podkopywania iakiegokolwiek systemu tłumaczenia naciąganiem. Aż dotąd system ten szedł wybornie. Przewyższył on nadzieie tych, którzy go zaprowadzili, i stał się celem uwielbienia całego świata. Odpowiedzialni jesteśmy naszemu krajowi, chwalebnej sprawie niepodległości, za zachowanie tak kosztownego dobra. Wielka masa prawodawstwa, tyczącego się naszych interesów wewnętrznych, musiała być zawsze zostawioną tam, gdzie ją konwencya związkowa znalazła, w ręku rządów Stanów.

Powodzenia ustawy, rządzącej nami, wynika mianowicie z czuwania i współdziałania władz Stanów; nie nie widzę nad to niezawodniejszego; i nie należy uważać tej opinii za namysł iednoliniowy, jest bowiem głęboko wkorzeniona w moim umyśle przez przekonanie. Tak wielką do tego przywiązuę wagę, iż was nymocniey obwarować pragnę przeciw wszelkiemu zamachowi na prawną samowładność Stanów; wspierany iey zbawiennym i ożywnym wpływem, systemat związkowy nie może nigdy upaść.

Kredyty na długie termin, w zaspokajaniu opłat od towarów, pochodzących z krain, za przykładem Dobrey-Nadziei położonych, są celniejszą przyczyną niewaloru, który się okazuje teraz w popieraniu dochodów publicznych. Zaradzonoby w znaczney części temu złemu, gdyby zredukowano do 6, 9, i 12 miesięcy termin tych kredytów, gdyby rząd miał magazyny na składanie towarów, dawanych w hypotecę i opłacie, i gdyby wreszcie prawo Stanów-Zjednoczonych otrzymania zadosyćczynienia przez pierwszeństwo na sprzedaniu dóbr dłużników, lepiej było zawarowane. Zezwolenie przeto na budowę rzeczonych magazynów, i odmiana proponowana w terminach kredytu, polecają się waszey uwadze.

Trzeba wiedzieć, że prawa, względem pobierania i pewności dochodów publicznych, wyni-

kających z opłat nałożonych, stanęły w czasie, kiedy tasy opłat od towarów przywozowych, mniej niż teraz sprawiały chętki do przemycania. Można mniemać, że, pod pewnemi względami, prawa te są dostateczne do zapewnienia przypływu dochodów publicznych, i wspierania interesów tych, którzy są gotowi do praw tych stosować się. Szkodliwe i demoralizujące dążenie kwitującego systemu kontrabandowego, tak jest widoczne, iż nie potrzeba na to nastawać, ani też mogą być zbyt uczynnymi starania o uchronienie się tego. Radzę więc Kongressowi iść się dzielnych środków dla zapobieżenia temu złemu, unikając wszelako, dla możliwości, bezskutecznego przeszkadzania wolności indywidualnej, iako też wolności operacyi handlowych, uczciwych i prawnych.

Roztrząsając rachunki Podskarbstwa, bardzo mię uderzyła niezmierna ilość długów zaległych rządowi. Znaczna część sumy takim sposobem należnych rządowi od osób prywatnych jest zapewne nieuzyskalną, a w wielu zdarzeniach stały się bez wątpienia takimi, przez niedbalstwo agentów do ich uzyskiwania przeznaczonych. Jawszy się środków przyzwoitych, możnaby jeszcze uzyskać wypłatę wielkiej części tych długów, a obowiązkiem jest rządu zweryfikować kwotę, iaka ma być liczona do każdej z tych dwóch klas. Aby to osiągnąć, należy spieszenie iść się dyspozycy roztropnych, względem odebrania tych długów, których można uzyskać wypłatę. Utrzymuję, iż wielka część tych strat wynika z niedostateczności środków uzyskania długów, należnych rządowi, i że to pochodziło szczególniey z braku znajomości prawa, która powinna była statecznie kierować działaniami agentów służbowych.

Trzeba wyznać, że interesa publiczności są pokrzywdzone prawem rewizyi processów, wszczynanych przez rząd, poruczanem obowiązkanemu zdawać sprawę z Podskarbstwa, na którego wiadomości w prawoznawstwie nie dawano względu w czasie iego nominacyi, i którego czas, zajęty jest mnóstwem innych zatrudnień.

Ważną jest rzeczą, poruczać rewizyą tej gałęzi służby publicznej ludziom, dość z tém obeznanym, aby mogli być prawdziwie użytecznymi. Wydatki, iakichby wymagała ta modyfikacya departamentu wykonawczego, znalazłyby swe uprawiedliwienie w najmędrzych zasadach ekonomii. Będę więc proponował poruczenie ieneralnemu prokuratorowi funkcyi agenta skarbu, co się tyczy rewizyi i toru poszukiwań prawnych, czynionych w imieniu Stanów-Zjednoczonych; pierwszy, byłby wówczas pod wszelkiemi względami, na teyże stopie, co i naczelnicy innych departamentów; miałby też same dochody, i należałoby do iego departamentu liczba urzędników podwładnych, potrzebna do wypełniania nowych obowiązków, nań włożonych. Znaomości iurydyczne ieneralnego prokuratora, użyte do kierowania postępowaniem marszałków i prokuratorów, powiatowych, przyspieszyłyby wypłatę długów teraz przedmiotem procesu będących, i posłużyłyby do uchronienia rządu od wielu strat nadal. Możliwość mu jeszcze nadać zwierzchnictwo nad wszelkiemi poszukiwaniami kryminalnemi, za obrazę Stanów-Zjednoczonych. Uczyniwszy tę zmianę attrubucy, należałoby iednak największego dolożyć starania, aby nie osłabić władz, potrzebnych departamentowi Podskarbstwa, gdyż iedna z największych iego pewności zasada się na kontroli wszystkich rachunków, póki nie będą zakwietowane, lub póki się nie postanowi prawnego ich skassowania.

Proponowałbym też śledztwa, dla zapewnienia się, azali postanowienia aktu kongressu, dozwalającego uwalniania dłużników rządu, nie mogły być, bez obrazu interesów publicznych, rozciągnięte do zupełnego nawet wyzwolenia z długu; w razie, gdyby ich postępowanie wolnem było od wszelkiego podeyrzenia o szalbierstwo. Nieszczęśliwa ta klasa naszych spółobywateli, ma niezawodne prawa do przyjęcia względem nich polityki liberalniejszej, a która byłaby korzystną



dla kraju. Obawa dalszego upominania się długu, na które nieprzestaje być wystawionym, gdy jego środki zaspokojenia tego długu są wyczerpane, służy tylko do zniechęcania dłużnika, bo, gdy jego źródła są tylko cząstkowe, niemożność w jakiej się widzi rząd, wchodzenia z nim w kompromis, albo nawet czynienia mu zupełnego odpuszczenia, wiedzie go do szalbierstwa, iedynego środka, który mu pozostaje, do utrzymania rodziny.

Wpada tym sposobem w odrętwiałość, i staje się dla społeczeństwa nieużytecznym ciężarem, lub członkiem szkodliwym, jeśli nie świadkiem żywym surowości i niełudzkości swej oyczyzny. Doświadczenie wszystkich czasów uczy, że długi uciemieźliwie, tłumią wszelki duch przedsiębiorstwa; a trzeczpospolita winna baczyć na to, aby nie wywierała władzy tyrańskiej nad nieszczęściem i ubóstwem. (Dalszy ciąg nastąpi).

#### ANGLIA.

Londyn, dnia 14 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Słychać, iż pewne Mocarstwo jest tego zdania, że ustanowienie formy rządu dla Grecji może być przyszłemu czasowi zostawione, i że wypada dalszy kierunek spraw tego kraju powierzyć Hrabieciu *Capodistrias*, przynajmniej póty, dopóki się wszystko nie ustali.

Gościniec z Londynu do *Douvre* okryty jest śniegiem, głębokim w niektórych miejscach na 5 stóp.

Pan *Cobbett* oświadczył w *Liverpool*, iż niewątpliwie spodziewa się za 6 miesięcy być członkiem Parlamentu.

— Dnia 15 —

Posel Cesarско-Austryacki miał onegdaj rozmowę z Xiążęciem *Wellingtonem*, wczoraj zaś Posel Cesarско-Rosyjski naradzał się długo z Hrabią *Aberdeen*. Tegoż dnia Posel Królewsko-Pruski miał czynność w wydziale spraw zagranicznych, gdzie odebrano listy urzędowe z *Wiednia*, *Stambułu* i *Petersburga*.

Słychać, iż zagaśnienie obrad Parlamentu nastąpi dopiero dnia 14 lutego.

Powszechnie mniemają, iż Pan *Fitzgerald* złoży urząd, a następcą jego ma być Pan *Herries*.

Niedawno sprowadzono tu z *Paryża* 4 maszyny do zagnietania chleba; używanie ich upowszechni się zapewne w Anglii.

— Dnia 20 —

(z Korrespondenta Warszawskiego).

W dzienniku *Sunday-Times* czytamy co następuje: W *Claremont* (rezydencji X. Leopolda) nie zaszło nic takiego, co by potwierdzić albo zaprzeczyć mogło pogłosce, że Xiążę ma zamiar udać się do Grecji. Ci, którzy się bliżej jego osoby znajdują, wnoszą, że ofiarowaną sobie koronę przyjął. Udzielona przez jeden z dzienników porannych wiadomość, iakoby ją odrzucił, była cołkowicie zawieszona.

Margrabia *Chandos*, deputowany od wschodnio-indyjskich właścicieli plantacji, których towarzystwa jest prezesem, miał dnia 16 b.m. posłuchanie u X. *Wellingtona*, w wydziale skarbowym.

Życia Lorda *Byrona*, wydanego przez *Thomasza Moorea*, rozprzedano natychmiast po ukazaniu się jego w księgarni, w przeciągu trzech dni 2000 exemplarzy.

Podług dziennika *Albion*, wychodzącego w *Liverpool*, ienerałny Gubernator Indyi wschodnich, Lord *William Bentinck*, wydał proklamację, podług której nie ludzki zwyczaj palenia wdów indyjskich zupełnie został zniesiony. Braminowie, których oporu najwięcej się w tym względzie obawiano, okazali się bardzo skłonni do tej ustawy. Lord *Bentinck* uczynił krok ten z własnego natchnienia, i na własną swoją odpowiedzialność, i wątpić nie trzeba o potwierdzeniu tego ze strony dyrektora kompanii wschodnio-indyjskiej.

Zarzucają angielskim lekarzom w *Paryżu*

praktykującym, że mają pewne związki z aptekarzami, i że dostają od nich pewną ilość zysku, z lekarstw przez nich zapisywanych.

#### FRANCYA.

Paryż dnia 16 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Dziś pracował Król Józef kolejno z Ministrami spraw wewnętrznych, przychodów i skarbu, i Xiążęciem *Polignac*.

Bryg *Zebra* przywiozł dnia 5 b.m. do *Tuluzy* listy, które Pan *de la Bretonniere* otrzymał od Deia Algierskiego. Tegoż dnia bryg *Huzar* popłynął do eskadry naszej przed *Algierem*. Wszystkie okręty wojenne, stojące w *Tulonie*, mają rozkaz przysposobienia się do żeglugi. Mniemają, iż są przeznaczone do *Lewantu*.

Dziennik *Postanec Izb* pisze: „W chwili, kiedy dyplomatyka europejska tak czynnie zajmnie się losem Grecji, Ministerjum nasze przedsięwzięcie niespodziewane postanowienie. Nowe wojska opuszczają porty nasze dla dalszego zajęcia *Morei*. Wypadki te są bardzo ważne, i mieć mogą nadzwyczajne skutki.”

Przed kilku dniami odprawił się tu w kaplicy Konsula Zjednoczonych Stanów północnej Ameryki ślub wnuka sławnego *Washingtona* z Panną *Sforzesi*, córką znakomitego uczonego *Włocha*.

Ubodzy w *Bordeaux*, zebrawszy się w liczbie blisko 500 ludzi udali się w aleje zwane *Bontant*, gdzie wycieli do 10,000 sztuk najpiękniejszych drzew. Użyto przeciw nim żandarmerji, a lubo zima jest tęga i dokuczliwa, nie przecie ich zuchwałstwa usprawiedliwić nie może, bo Magistrat miasta *Bordeaux* zaopatrywał ubogich dostateczną ilością drzewa. Najwięcej zrzadzono szkody na gruncie Pana *Ravez*, byłego Prezesa Izby Deputowanych.

30 uczniów ze szkoły prywatnej w *Raonne* ślizgało się na rzece *Ligerze*; nagle zatamali się lód i wszyscy utonęli. Gdy nazajutrz woda wyrzuciła trupy w otwartych miejscach, utrzymujący szkołę, strapiiony tym okropnym wypadkiem, zastrzelił się.

— Dnia 19 —

Adiutant Hrabiego *Guilleminot*, Pan *Hudder*, który z Egiptu przybył do *Marsylii*, wybierał się już w dalszą drogę do *Paryża*, gdy przez telegraf odebrał zalecenie, aby pozostał w *Marsylii*, zapewne dla zacementowania tam na przybycie Pana *Drovetti*.

Admirał *de Rigny*, według postanego mu rozkazu, ma wrócić do Francji.

Słychać, iż Xiążę *Polignac* kazał wybadać myśl Vice-Króla Egipskiego względem *Jerozolimy*, i zdać się mieć nadzieję, iż wspomniany Vice-Król nie będzie przeciwnym przywróceniu Królestwa *Jerozolimskiego*.

Rząd nasz postanowił wyprowadzić dla tutejszej stolicy używany w *Londynie* sposób opatrywania mieszkańców wodą. Żelazne rury mają codziennie dostarczać wody każdemu domowi, a warunki, pod którymi to przedsięwzięcie ma być uskutecznił, będą wkrótce ogłoszone. Cały wydatek wyniesie przeszło 30 milionów franków, a na rury wyjdzie 1,400,000 cetnarów żelaza.

Piszą z *Argenson*, w Departamencie *Indre*, iż najstarsi ludzie nie pamiętają takich mrozów, iakie są w tegorocznej zimie. Lód na rzece *Creuse* ma w wielu miejscach 15 cali grubości; przejeżdżają po nim najcięższe bryki. Winnice zupełnie prawie zniszczone; w polu znaleziono nawet drzewa, pęknięte od zimna.

— Dnia 23 —

Wczoraj, iako w rocznicę śmierci *Ludwika XVI*, znajdował się Król Józef o godzinie 11 na żałobnym nabożeństwie w kaplicy zamkowej.

Paniujący X. *Brunświcki* przybył tu d. 20 b.m. Goniec *Baioński* donosi z dnia 16 b.m. co następuje: Dziś zrana przejeżdżał tędy hiszpański goniec gabinetowy, udając się z *Madrytu* do *Pa-*



ryża i przywiozł nam wiadomość, że Królowa Portugalska, wdowa Karolina Joachima Bourbon, życie zakończyła.

W celu ulżenia nędzy niższej klasy ludu, w czasie tarasniejszej ostrej pory roku, Król Jmć rozkazał 60,000 fr. rozdzielić pomiędzy ubogich dwunastu cyrkulów Paryża. Dla ubogich zaś wyznania luterskiego przeznaczyła Delfina 500 franków.

Panna Sonntag wystąpi jeszcze raz w przyszłą sobotę w sali wielkiej opery, takim więc sposobem wyjedzie o kilka dni później, niż sobie zamierzyła. Dochód z tego wystąpienia przeznaczony jest dla ubogich wszystkich cyrkulów stolicy.

Dz. Codzienny donosi: Hr. Rossi (mąż panny Sonntag), jest rodem z Korsyki i spokrewniony z familią Bonapartych. Pod panowaniem Hieronima Bonapartego był sztabs-officerem w służbie Westfalskiej; siostra jego poszła w roku 1810 za Xięcia Salm-Salm.

#### NIEMCY.

Od brzegów Menu 22 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej).

Król Jmć Wirtemberski dał dnia 15 b. m. w Stutgardzie posłuchanie deputacjom obu Izb Stanów krajowych, przy czem obiedwie te deputacje złożyły w imieniu swych Izb adressa podziękowania w skutek odpowiedzi na mowę Królewską.

Król Jmci Bawarski, po wysłuchaniu Kommissarzy Stanów, reskryptem z dnia 13 b. m. postanowił, aby cały dług krajowy pięcioprocentowy był przeznaczony do umorzenia, i aby wierzytelle, albo odebrali zapłatę gotowizną, albo otrzymali obligacje czteroprocentowe.

Elektor Heski wydał dnia 11 b. m. w Kassal następujące postanowienie względem pojedynków: „My Wilhelm II i t. d. widzimy się zniewolonymi, abyśmy przepisy wydane w poniższym rozkazie naszym dla wojskowych, celem zapobieżenia pojedynkom, rozciągnęli także do tych, którzy w cywilnej służbie naszej zostają. Władze cywilne i wszystkie inne, których się to dotyczy, mają się stosować do niniejszego postanowienia. Główne przepisy wspomnianego rozkazu są następujące: Ten, kto drugiego wyzywa na pojedynek, w miarę, iak wyzwany dał do tego powód, będzie ukarany aresztem w twierdzy od 3 do 6 miesięcy. Ten zaś, kto przyjmuje wyzwanie, lub postępowaniem swoim okazuje gotowość do pojedynku, w miarę większych lub mniejszych przyczyn usprawiedliwiających, będzie ukarany aresztem w twierdzy od jednego roku do 3 lat. Jeśli pojedynek nastąpił, i jeden poległ, ten, kto mu życie odebrał, w miarę swego zamysłu, ściąganie na siebie karę, iaką prawo powszechne za mordy lub zabójstwo stanowi. Jeśli nikt nie zginął, w tym razie oba pojedynkujący oprócz utraty szlachectwa, oraz kassacyi lub oddalenia ze służby, w miarę okoliczności będą ukarani dziesięcioletnim lub dożywotnim aresztem w twierdzy.

#### HISZPANIA.

Madryt dnia 4 stycznia.

Dnia 1 b. m. Królestwo Ichmość Neapolitański wrócili z Eskurialu do tutejszej stolicy. Pomimo śniegu, Król Jmć wjechał konno na wierzchołek góry, aż do krzesła zrobionego z granitu, na którym zwykł był siadywać Filip II, gdy po złożeniu korony zajmował się budowaniem zamku Eskurialskiego. Królową Neapolitańską zanieśiono tam w lektyce. Z północnych prowincyi i z Francyi nie mamy żadnych wiadomości, gdyż poczta wcale nie przychodzi. Goniec przystany od bankiera Aguado z Paryża zapewnia, iż podróż swoją odhwywał z największym niebezpieczeństwem życia, gdyż od Samo-Sierra i Salinas drogi są zupełnie zawałone śniegiem. (G. W.)

#### TURCYA.

Od granic tureckich dnia 4 stycznia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Mieszkańcy Grecy wyspy Kandyi wiodli ciągle z tamtejszymi Turkami. Dnia 8 października r. z. 500 Greków rabowało wioski tureckie w obwodzie Pidia; wycięli oni wszystkich Turków w nich zamieszkających. Basza, dowiedziawszy się o tem, posłał przeciw nim Seliktara z 2,000 wojska. Seliktar, stanawszy w okolicy, gdzie Grecy byli zgromadzeni, wysłał o świcie mały oddział z rozkazem, aby się cofnął, iak tylko Greków spostrzeże. Nieprzeznorni Grecy puscili się w pogoń za niepokojącymi Turkami, a wnet otoczyła ich większa siła, która w zacięciu na nich czekała. Zapóźno było cofnąć się, bronili się mężnie, i zostawili na boiowisku 120 trupów i mnóstwo broni.

— Dnia 9 —

Niemiecka Powszechna Gazeta pisze: „Z częstego biegu gońców między Londynem i Korfu, można wnosić o ważności układów, odbywających się między Dworami w interesie Grecyi. Usunięcie Hr. Capodistrias z Grecyi, na którym (iak się zdaje, nie mało Anglii zależy) jest trudnem, jeżeli sam Hrabia na to nie przystanie, iuż to dla tego, iż jest Prezesem z woli wszystkich trzech Dworów, iuż to, że jest potrzebny temu krajowi, i nie małe iuż dla niego położył zasługi. Konieczne więc wypada mieć jego własne zrzeczenie się, i dla tego, iak słyhać, wysłano Agentów z poleceniem, aby się starali nakłonić go do złożenia swojej godności i odalenia się z Grecyi. Mówią, iż Hrabia nie przestaje na żądaniu samej Anglii, ale czeka na decyzję innych Dworów w tej mierze; a nadto oświadczył, iż w razie odstąpienia od steru rządu, nie oddali się z Grecyi, lecz na ustroniu, iak prywatny mieszkać w niej będzie.”

W Korrespondencji Norymberskiej umieszczony jest następujący artykuł: „We wszystkich prawie kancelaryach Dyplomatyków przy Porcie, znajdują się Grecy z przedmieścia Pera, użyci za agentów dyplomatycznych. Służąc za tłumaczów, wiedzą prawie o wszystkich piśmiech i układach Posłów zagranicznych z Portą, i przez nich to wychadza na świat wszystkie dyplomatyczne czynności, które sobie nawzajem, lubo pod sekretem, powierzać zwykli. Od nich to rozeszła się wiadomość o planie Rotszylda, względem nabycia Palestyny od Porty; ale poczytywano to za bajkę i rzecz niepodobną: bo mniemano, iż Porta nie była mocną rozpocząć układu tego rodzaju. Tymczasem pokazuje się teraz, iż wiadomość ta jest prawdziwą: gdyż Posel angielski, uproszony od Rotszyldów, rozpoczął iuż z Portą układy w tej mierze, których wypadku wszyscy z niecierpliwością oczekują.

Turcy przyznają teraz sami, iż wiadomość o zawarciu pokoju nie wstrzymała wcale kroków nieprzyjacielskich na wyspie Krecie. Grecy i Turcy walczą tam z największym zapałem i podobno Grecy wychodzą z większą korzyścią. Suleyman Basza w środku listopada uderzył w nocy na Greków; według jego podania położył ich trupem 120 i zabrał w zdobyczy 2,000 piastrow. Kretenczycowie nie wiedzą dotąd, czy będą należeć do Grecyi, lub też do Turcyi; obecnie mają przewagę Grecy, a Turcy są zamknięci w swoich twierdzach.

#### Uwiedomienie.

JP. Bernard Romberg, sławny Artysta malarzyczny na wiołonczeli, znany z doskonałości we wszystkich Stolicach Europejskich, mając wkrótce przejeżdżać przez miasto Wilno, da się słyszeć ze swoim niezrównanym talentem; chcąc zatem zrobić przyjemność tutejszej Publiczności, o nastąpić mając przybyciu tego sławnego Artysty, mam honor zawiadomić miłośników muzyki, zwłaszcza, kiedy iuż tenże JP. Romberg dał się poznać z swoim najwyższym talentem, w czasie krótkiego, lat temu kilka, pobytu w mieście tutejszym.

Jan Renner.

Wolno drukować, Policmeyster Chrzastowski.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora. Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radea Stanu i Kawaler,

w Druкарni Redakcyi.